

Sygn. akt: I C 60/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Waław
Protokolant:	sekretarz sądowy Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. T.**

przeciwko (...) w B.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego (...) w B. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: I C 60/19

UZASADNIENIE

Powód R. T. w dniu 4 grudnia 2018 r. złożył pozew, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego (...) w B. kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. W uzasadnieniu pozwu podał, że w okresie od dnia 10 kwietnia 2013 r. do dnia 30 maja 2014 r. odbywał karę pozbawienia wolności w (...) w B.. Kara pozbawienia wolności odbywała się w poniżających warunkach. W celach, w których przebywał nie było dostępu do ciepłej wody oraz odpowiedniego światła dziennego. Cele nie posiadały dostępu do świeżego powietrza i znajdowały się w nich niezabudowane kąpiki sanitarne. Ponadto, wskazał, iż w celach nie przestrzegano gwarantowanego metrażu 3m⁽²⁾ powierzchni użytkowej na osobę.

W odpowiedzi na pozew (...) w B. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczył, by powód odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przytoczonych w pozwie oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Dalej uzasadniając swoje stanowisko, wskazał iż powód nie przebywał w warunkach przeludnienia i miał zapewnioną odpowiednią powierzchnię użytkową w celach, których stan techniczny był regularnie monitorowany przez kwatermistrzów. Wszelkiego rodzaju uszkodzenia elementów zakwaterowania zgłoszone przez osadzonych były na

bieżąco usuwane. Osadzeni w zakładzie mieli zapewniony dostęp do wody bieżącej, w tym wody ciepłej zgodnie z ustalonym przez Dyrektora Zakładu Karnego grafikiem.

Odnośnie ograniczonego dostępu świeżego powietrza wskazał, że przesłony w oknach zwane blendami były zgodnie z ustanowionymi standardami regularnie myte, zaś same w sobie nie ograniczają wymiany powietrza w ilości odpowiadającej obowiązującym normom. Niezależnie od tego, każda cela jest wyposażona w sztuczne oświetlenie. Dwa razy w roku dokonuje się wymiany filtrów powietrza w centralach wentylacyjnych więc wentylacja odbywa się poprzez sprawą wentylację grawitacyjną albo bezpośrednio przez otwory okienne, zaś powód przebywał w celach w których kącik sanitarny oddzielony był od pozostałej części przegrodą wykonaną z materiału pełnego. Podkreślił, że podczas przeglądów dokonywanych przez niezależne osoby nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości w zakresie przewodów wentylacyjnych. Budynek Zakładu Karnego został wybudowany zgodnie z pozwoleniem na budowę, więc odpowiada ustanowionym przez prawo normom.

Pozwany zaznaczył przy tym, że powód nie przedłożył żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, wobec czego nie sprostął materialnoprawnemu i procesowemu obowiązkowi udowodnienia swojego roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód osadzony był w (...) w B. w okresie od dnia 2 kwietnia 2013 r. do dnia 30 maja 2014 r.

(bezsporne, historia rozmieszczenia k. 59-60)

W tym czasie powód przebywał kolejno w 13 celach, z tym że 4 z nich były częścią budynku (...) w B.. Trzy cele wieloosobowe posiadały oddzieloną od pozostałej części muszlę klozetową, przegrodami z pełnego materiału (budynek (...) oraz (...) w budynku (...)). Obrót powietrza następował poprzez sprawną wentylację grawitacyjną. W pięciu celach małoosobowych (budynek (...)) był wydzielony kącik sanitarny od pozostałej części przy użyciu kotary. W tych pomieszczeniach wentylacja odbywała się poprzez otwory okienne. W celach wieloosobowych powód łącznie przebywał 51 dni, zaś w małoosobowych 109 dni, przy czym w żadnej z nich nie przebywał w warunkach przeludnienia tj. poniżej 3 m. kw. na jednego osadzonego.

Wszystkie cele w budynku Zakładu Karnego mają okna z dostępem do światła naturalnego oraz wyposażone są w światło sztuczne. W celach zapewniono dostęp do wody bieżącej z tym zastrzeżeniem, że korzystanie z wody ciepłej odbywało się w kąciakach gospodarczych, z których osadzeni korzystali zgodnie z ustalonym grafikiem. Jedna z cel wieloosobowych wyposażona była w stały dostęp do ciepłej wody. Istniała również możliwość przyjęcia kąpieli w łaźni ogólnej zakładu.

Niezależnie od powyższego, budynek Zakładu Karnego, został wybudowany na podstawie pozwolenia na budowę.

W latach 2014-2015 przeprowadzono termomodernizację budynku (...) polegającą na dociepleniu ścian wewnętrznych, wymianie stolarki okiennej, wymianie centralnego ogrzewania oraz doprowadzeniu ciepłej wody do wszystkich cel mieszkalnych. Wykonano również instalacje wentylacji mechanicznej w miejsce wentylacji grawitacyjnej bądź wentylacji za pomocą otworów okiennych. Dodatkowo, zabudowano kąciki sanitarne w celach w których były one odgrozione wyłącznie kotarą.

Stan instalacji służących wentylacji powietrza a także stan techniczny budynku jest sprawdzany podczas kontroli dokonywanych przez osoby niezależne. Nadto, w zakresie zakwaterowania oraz warunków sanitarnych i higienicznych wszystkie cele są regularnie monitorowane przez kwatermistrzów oddziałów penitencjarnych, zaś wszelkiego rodzaju usterki i odchylenia od normy na bieżąco usuwane.

W trakcie pobytu w (...) w B. powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Nie wnosił też żadnych oficjalnych skarg.

(okol. niezaprzeczone - odpowiedź na pozew k. 54-56, wyjaśnienie funkcjonariusza do skargi pozwu k. 61-62, zeznania świadka P. D. k. 88-89, dokumentacja fotograficzna k. 73-79).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Sąd przy tym dokonał ustaleń stanu faktycznego w sprawie na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności dokumentów przedłożonych przez pozwanego. Tak też sąd uznał za wiarygodne ustalenia i wnioski wynikające z załączonej do odpowiedzi na pozew dokumentacji. Sąd oparł się również na pozostałych dokumentach i dostrzegając co prawda, że zostały one podpisane również przez osoby będące pracownikami jednostek pozwanego, tym niemniej powód, któremu doręczono odpowiedź na pozew nie zakwestionował ich w żaden sposób, w szczególności nie zaprzeczył, by np. cele w których przebywał były całkowicie pozbawione dostępu do wody bieżącej, dostępności do wody ciepłej jak i możliwości kąpieli i tym samym nie były zgodne z obowiązującymi w tej mierze przepisami wykonawczymi. Jakkolwiek też dostępność do wody ciepłej w niektórych celach była co prawda ograniczona, jednakowoż było to uregulowane wewnętrznymi zarządzeniami kierownictwa jednostki. Tak samo nie zostało zakwestionowane przez powoda zaopatrzenie celi w sztuczne oświetlenie, ewentualnie wspomagające ograniczony dopływ oświetlenia naturalnego.

Również Sąd nie dopatrył się jakichkolwiek sprzeczności czy cech niespójności, które nakazywałyby podważać autentyczność i rzetelność przedłożonych dokumentów. Analogicznej oceny Sąd dokonał analizując treść zeznań przesłuchanego w sprawie świadka, uznając je za w pełni wiarygodne.

Przechodząc dalej do szczegółowych rozważań, na wstępie i dla porządku wskazać należy, że powód wywodził swoje roszczenie z faktu naruszenia przez stronę pozwaną dóbr osobistych w postaci prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w godnych i humanitarnych warunkach za okres od dnia 10 kwietnia 2013 r. do dnia 30 maja 2014 r.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Osoba, której dobra osobiste zostały naruszone, może, na zasadach przewidzianych w kodeksie, żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 zd. 3 k.c.). W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (art. 448 k.c.).

Na gruncie powołanych wyżej przepisów, ochrona dóbr osobistych uzależniona jest od spełnienia łącznie dwóch przesłanek: zagrożenia lub naruszenia dobra, które przykładowo zostało wymienione w art. 23 k.c. oraz bezprawności tego zagrożenia lub naruszenia. Pierwszą z wymienionych przesłanek udowodnić musi powód dochodzący ochrony przed sądem. Przepis art. 24 k.c. przewiduje natomiast domniemanie bezprawności działania pozwanego, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać. To na stronie pozwanej spoczywa obowiązek wykazania, że jej działanie było zgodne z prawem.

Bezprawność postępowania przy tym, to działanie lub zaniechanie sprzeczne z porządkiem prawnym szeroko rozumianym, obejmującym także zasady współżycia społecznego.

Oczywistym jest, iż samo pozbawienie wolności stanowi oczywisty przejaw naruszenia dobra osobistego, niemniej jednak stanowi konsekwencję wykonania prawomocnego wyroku skazującego, co z założenia uchyla bezprawność działania Skarbu Państwa.

W tej sytuacji można co najwyżej upatrywać wypełnienia dyspozycji cytowanych przepisów w niezgodnych z obowiązującym porządkiem prawnym warunkach odbywania prawomocnie orzeczonej kary.

W ocenie Sądu i wbrew stanowisku powoda korzystnych dlań ustaleń w świetle zgromadzonego materiału dowodowego poczynić nie sposób.

W szczególności nie potwierdziły się wskazane w uzasadnieniu pozwu zarzuty co do istnienia w Zakładzie Karnym niewłaściwych czyli niezgodnych z obowiązującym prawem warunków od odbywania kary pozbawienia wolności.

Powód bowiem w niniejszej sprawie ograniczył się jedynie do przytoczenia gołosłownych twierdzeń a właściwie ocen, nie popartych żadnymi dowodami, choćby w postaci zeznań świadków – funkcjonariuszy Służby Więziennej, współosadzonych, czy też osób trzecich mających wiedzę o warunkach przebywania osadzonych w (...) w B..

Pozwany zaś odpierając skierowane wobec niego zarzuty przedstawił szereg dokumentów, które potwierdzają, że warunki bytowo-sanitarne były zgodne z obowiązującymi w tej mierze przepisami prawa i nie naruszały dóbr osobistych powoda co końcowo nie zostało zaprzeczone przez powoda.

W tym miejscu należało się szerzej odnieść do sygnalizowanych pozwem niewłaściwych warunków sanitarnych panujących w celi, objawiających się np. nieodpowiednim sposobem wydzielenia kącika sanitarnego.

Pozwany wskazał bowiem, że przez określony czas powód przebywał w celach, w których kącik sanitarny oddzielony był od części mieszkalnej celi jedynie kotarą w miejsce trwałej zabudowy. Niewątpliwie z oczywistych względów takie rozwiązanie stanowiło pewną niedogodność dla osadzonych, jednakże nie na tyle istotną, by mogło być uznane za bezprawne.

Powtórzyć w tym miejscu należy, że pobyt w jednostce penitencjarnej z samej zasady wiąże się z określonego rodzaju oczywistymi niedogodnościami.

Nie negując też konieczności zapewnienia osadzonym minimalnych standardów bytowo-sanitarnych, skonstatować należy, iż poziom ich ochrony musi być adekwatny do miejsca, w którym się znajdują.

Na skutek popełnionego przez siebie i osądzonego następnie przestępstwa, odbywają oni karę, która oprócz spełniania funkcji resocjalizacyjnej ma być z normatywnego założenia również swoistą sprawiedliwą odpłatą za popełniony czyn. Odczuwalny przez powoda dyskomfort codziennego życia w izolacji więziennej był elementem odbywania kary pozbawienia wolności, z którym powód musiał się liczyć popełniając czyn zabroniony skutkujący koniecznością osadzenia go w placówce o charakterze izolacyjnym. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli warunki odbywania kary, pomimo niewątpliwych uciążliwości, odpowiadają uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 października 2012 r. o sygn. akt I Aca 455/12)

Ponadto zauważyć należy, że z przepisów prawa karnego wykonawczego oraz przepisów doń wykonawczych nie wynika, aby toalety miały bezwzględnie stanowić oddzielne pomieszczenia.

Przeciwnie, z art. 110 § 3 k.k.w. wynika, że urządzenia sanitarne mogą być usytuowane poza celami mieszkalnymi jedynie w zakładach karnych typu otwartego lub półotwartego. Logicznie rzecz biorąc, w zakładach typu zamkniętego muszą być one umiejscowione w celach. Zgodnie z w § 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności urządzenia sanitarne powinny być usytuowane w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powyższe standardy zostały wypełnione. O braku konieczności zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi wypowiedział się zresztą wprost Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lipca 2012 roku w sprawie o sygn. akt IV CSK 603/11.

Podzielając w pełni wyrażony tam pogląd, Sąd uznał za zbędne przytaczanie szerszej w tej materii argumentacji.

Dość jedynie wskazać, iż nawet oddzielenie wejścia kotarą nie stwarza sytuacji poniżenia skazanych, czy nieludzkich warunków wykonania kary. Analogicznie ma się sytuacja z dostępem do wody ciepłej, odpowiedniego oświetlenia dziennego tudzież gwarantowanego metrażu na jednego osadzonego.

Podkreślić należy, iż skazany nie był pozbawiony dostępu do wody ciepłej. Dostęp ten był wyłącznie ograniczony do pewnych regularnych okresów na dobę, zaś woda bieżąca nie była sama w sobie ograniczona. Przerwy były zatem ustalone z góry i czasowo przewidywalne, co w tej sytuacji sprawiało, iż ograniczenie nie mogło stanowić uciążliwości o skali przekraczającej poziom w warunkach przeciętnych i rozsądnie ocenianych jako znikomy. Ciężko również zgodzić się z tym, że powód miał ograniczony dostęp do światła dziennego, bowiem każda z cel mieszkalnych była wyposażona w okno. Jedynym mankamentem ograniczającym dostęp światła mogły być przesłony w oknach uzasadnione faktem pozostawiania osadzonego w pozbawieniu wolności, co również wynika z pewnego braku udogodnień związanego ponoszenia nałożonej kary za popełnione przestępstwo.

Odnosząc się zaś do zarzutu powoda w postaci braku zapewnienia odpowiedniego metrażu na jednego członka celi – to zarzut ten również nie został przez powoda udowodniony, zaś pozwany w trakcie postępowania przedstawił dowody na okoliczność potwierdzenia działania w granicach obowiązującego prawa. Mianowicie, powód w większości czasu odbywania kary pozbawienia wolności w (...) w B., był ulokowany w celach mało osobowych. Jednakże, w każdej z rodzaju cel, miał zapewniony metraż odpowiadający normie nie mniej niż 3m^2 z art. 110 § 2 k.k.w.

Dlatego też działanie pozwanego, nawet przy hipotetycznym założeniu, że dobra osobiste powoda podlegałyby w tej płaszczyźnie naruszeniu, nie zawierałoby cechy bezprawności. Nadto, powód w pozwie nie wskazał w jaki sposób wobec jego osoby ewentualne niedomogi przełożyły się na jego konkretna krzywdę, wymagającą pieniężnej rekompensaty.

Jedynie na marginesie należy wskazać, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pozwany starał się uczynić zadość polepszaniu warunków – przez większość okresu pobytu w (...) w B. powód był osadzony w celach, w których kąciki sanitarne były w pełni zabudowane. Co więcej, w 2014 roku przeprowadzono modernizację budynku zakładu mającą na celu wprowadzenie swego rodzaju udogodnień również i dla osadzonych poprzez m. in. doprowadzenie stałego źródła wody ciepłej do każdej z cel mieszkalnych.

Nie można było jednocześnie tracić z pola widzenia tego, że warunki w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności podyktowane po części trudną sytuacją ekonomiczną istniejącą w polskim systemie więziennictwa, uwarunkowaną możliwościami finansowymi państwa. Oceny warunków izolacji więziennej, w których przebywał powód nie sposób bowiem dokonać w oderwaniu od realiów ekonomicznych występujących w Polsce, np. dotyczących sytuacji osób przebywających w szpitalach, domach dziecka czy placówkach oświatowych, co wynika głównie z ich niedoinwestowania. Państwo może nie być wydolne finansowo na tyle, aby zapewnić tym osobom, jak też osobom skazanym, warunki analogiczne do poziomu i standardów występujących w bardziej zamożnych państwach Europy.

Na marginesie zaznaczyć również wypada, że nawet gdyby z jakichś względów uznać, że przedstawione zarzuty przez powoda stanowiłyby bezprawne naruszenie jego dóbr osobistych, (czego sąd nie ustalił) - roszczenie pieniężne związane z wynikłą stąd krzywdą należałoby uznać za przedawnione, a podniesiony przez pozwanego w tym zakresie zarzut – za prowadzący do oddalenia powództwa.

Odpowiedzialność pozwanego na tle ustalonego stanu faktycznego miałaby charakter odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenia wywołujące szkodę.

Z pozwu wynika, że wiedzę o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, pozwany powziął najpóźniej w maju 2014 r. Dlatego upływ trzyletni termin przedawnienia należało wiązać końcem maja 2017 r., zatem roszczenie powoda przedawniałoby się najpóźniej z końcem maja 2017 r. Pozew inicjujący niniejsze postępowanie został wniesiony po upływie terminu przedawnienia bowiem w grudniu 2018 r. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, a pozwany uczynił to podnosząc zarzut przedawnienia w odpowiedzi na pozew.

Sąd nie dopatrył się zaś podstaw do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 kc, żadna też czynność tego biegu nie przerwała.

Z wyłożonych wyżej przyczyn powództwo należało oddalić w całości w pkt. I wyroku.

O kosztach procesu, z uwagi na wynik sprawy (przegraną powoda), orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 2016, poz. 2261) w zw. z § 8 pkt 26 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 z późn. zm.) zasądzając od R. T. na rzecz (...) w B. kwotę 240,00 zł (punkt II wyroku).